

Janina Mazur

Wiosna Ludów

w polskich podręcznikach historii¹

Przemiany, jakie dokonują się w Polsce od lat osiemdziesiątych, sprawiły, że aktualnie nauczyciele i uczniowie mają do wyboru cały wachlarz podręczników historii, zróżnicowanych pod względem objętości, ujęcia i interpretacji treści historycznych, a także kształtu dydaktycznego. Problematyka Wiosny Ludów realizowana w szkołach polskich dwukrotnie, tj. w kl. VII szkoły podstawowej i kl. III licealnej (II technikum i liceum zawodowego) znajduje w tych podręcznikach szerokie odbicie. Sytuowana jest najczęściej w dwóch lub trzech rozdziałach traktujących o wydarzeniach lat 1848–1849 w Europie i na ziemiach polskich, mieszczących się w większych całościach, obejmujących przemiany, jakie dokonywały się w Europie i świecie w latach 1815–1848 lub 1815–1870.

Kwerendą objęłam pięć aktualnych podręczników historii, opracowanych przez różnych autorów, wydanych przez różne oficyny wydawnicze, w tym trzy przeznaczone dla szkoły podstawowej i dwa – dla szkoły średniej². Na jej podstawie postaram się odpowiedzieć na następujące pytania:

– w jaki sposób przedstawia się treści Wiosny Ludów w polskich podręcznikach historii?

– jakie znajdują się w nich treści szczegółowe dotyczące rewolucji i powstania narodowego na Węgrzech?

Na ogół autorzy podręczników rozpoczynają omawianie tego zjawiska od jego przyczyn oraz ustaleń terminologicznych. Operują pojęciami Wiosna Ludów (wyja-

¹ Tekst wygłoszony na Międzynarodowej Konferencji Dydaktyków Historii w Keszthely (Węgry), 6–9 lipca 1998 r.

² E. Centkowska, J. Centkowski, *Historia dla klasy 7. „Jeszcze Polska”*. Wiek XIX, Warszawa 1993, WSiP; W. Łazuga, *Historia czasów nowożytnych (1815–1918)*. Podręcznik dla szkoły podstawowej, Warszawa 1997, Polska Oficyna Wydawnicza BGW; M. Milczarczyk, A. Szolc, *Historia 7. W innej wolności*. Warszawa 1992, WSiP; A. Radziwiłł, W. Roszkowski, *Historia 1789–1871*. Podręcznik dla szkół średnich, Warszawa 1995, Wyd. Naukowe PWN; S. Szelągowska, *Historia. Dzieje nowożytne i najnowsze. 1815–1870*. Podręcznik dla kl. III liceum ogólnokształcącego, Warszawa 1993, WSiP.

śniając, że „lud” znaczyl w owym okresie tyle co „naród”) lub Wiosna Ludów i Narodów. E. i J. Centkowsky wyjaśniając pojęcie piszą, iż

wydarzenia te nie zaczęły się co prawda wiosną, lecz w zimie i trwały dłużej niż półtora roku – nie jest to więc nazwa zbyt dokładna – ale za to pięknie wyrażają rewolucyjny patos. W historii Europy jest to wielki moment dziejowy. Nigdy przedtem Europa nie była widownią tak szeroko zakrojonych i powszechnych zrywów przeciwko różnym formom ucisku i tyranii³.

Podając treści podręczników analizie bardziej szczegółowej, daje się w nich zauważyć różnorodność podejść i systematyki metodologicznej. Na uwagę zasługują zwłaszcza dwa podejścia. Jedno konwencjonalne, o charakterze analityczno-opisowym, w którym wydarzenia rozgrywające się w latach 1848–1849 w poszczególnych krajach europejskich omawiane są w porządku chronologicznym lub chronologiczno-przestrzennym, z wpisanymi weń treściami porównawczymi i syntetyzującymi, z małą ilością zdań wartościujących. Oraz drugie, mające charakter bardziej globalny, w którym autorzy patrzą na Wiosnę Ludów jako na pewną całość – rewolucję europejską, będącą wynikiem przemian cywilizacyjnych (w tym m.in. szybszym niż dotąd przepływem myśli, ludzi, idei, co ułatwiają linie kolejowe, prasa codzienna itp.), w której wydarzenia o charakterze rewolucyjnym i narodowym w poszczególnych krajach oddziałują na siebie na zasadzie naczyń połączonych i są ze sobą ściśle powiązane.

Takie podejście prezentują zwłaszcza (choć nie tylko) Anna Radziwiłł i Wojciech Roszkowski, autorzy podręcznika dla szkoły średniej, nie stroniący też od zdań wyjaśniających i wartościowania. Wskazują m.in. na zmienność interpretacyjną zjawiska, pisząc:

Zwolennicy metodologii marksistowskiej określają Wiosnę Ludów jako rewolucję burżuazyjną lub burżuazyjno-demokratyczną, jako walkę burżuazji przeciw wciąż jeszcze panującemu feudalizmowi. Takie podejście ma swoje uzasadnienie, gdyż w dążeniach rewolucyjnych ujawniały się niewątpliwie interesy poszczególnych warstw społecznych – burżuazji, mieszczaństwa, chłopstwa czy robotników. Ale ta interpretacja nie wyjaśnia całości tego procesu i jego mechanizmów. W wymiarze ludzkim ogromną rolę pełnią też zjawiska ze sfery świadomości (przekonania, odczucia), a także, oczywiście, losy i decyzje indywidualne. Uogólnienie, że Wiosnę Ludów zrodziła walka burżuazji z feudalizmem jest w dużej mierze słuszne, ale nie wystarczające, gdyż zrodziły ją także romantyzm i dążenia narodu, a organizowali młodzi inteligenci, kształceni na literaturze romantycznej – z całą swoją wrażliwością, ale również słabościami i niekonsekwencją. Nie było przypadkiem, że w kierownictwie wielu wystąpień rewolucyjnych dużą rolę odgrywali poeci, np. Alphonse de Lamartine we Francji, Sandor Petöfi na Węgrzech, Venzel Messenhauser we Wiedniu, a także Adam Mickiewicz⁴.

³ E. Centkowska, J. Centkowski, *Historia dla klasy 7*, s. 76.

⁴ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, *Historia 1789–1871*, s. 183–184.

Inne niż dotąd rozłożenie akcentów, dowartościowanie czynnika ludzkiego w jego wymiarze indywidualnym, sprzęgnięcie dążeń wolnościowych z szeroko pojętą kulturą i rozwojem cywilizacyjnym, bardziej globalne ujmowanie rzeczywistości historycznej – pozwala, w moim przekonaniu, spojrzeć na to zjawisko jeszcze nieco inaczej i wpisać we właściwe czasom współczesnym poszukiwania osi interpretacyjnej dziejów (zarówno uprawianych jak i nauczanych)⁵.

Spróbujmy teraz przyrzeć się bliżej treściom szczegółowym, dotyczącym rewolucji i powstania węgierskiego. Treści te wpisane są w szerszy kontekst wydarzeń rozgrywających się w monarchii habsburskiej, co powoduje ich bezpośredni związek z polską historią. Powiązania te wynikają jednak nie tylko z prostej przynależności do państwa austriackiego, ale także z podobnego postrzegania przez oba narody spraw wolnościowych, co m.in. zaowocowało udziałem kilku tysięcy Polaków w rewolucji węgierskiej oraz wykreowaniem wspólnego bohatera walczącego „o wolność waszą i naszą”, jakim był gen. Józef Bem. Wydarzenia lat 1848–49 na Węgrzech we wszystkich polskich podręcznikach znajdują stosunkowo szerokie odbicie. Począwszy od odnotowania istniejącej tu po roku 1830 opozycji liberalno-narodowej, żądającej autonomii i reform konstytucyjnych⁶, poprzez próby realizacji dążeń społecznych i narodowych – powstanie rządu i parlamentu węgierskiego, walki w ich obronie w 1849, ogłoszenie detronizacji Habsburgów i powstanie republiki Węgier, której prezydentem został Lajos Kossuth (jego zdjęcie znajduje się w trzech podręcznikach, w jednym z szerszą notką biograficzną). Autorzy podręczników piszą o tym, że powstanie narodowe na Węgrzech przybrało „największe rozmiary”, a „cały naród węgierski stanął w obronie niepodległości”⁷, co pozwala na dalsze stwierdzenie, że „powstanie narodowe zwane rewolucją węgierską było najsilniejszym z ruchów narodowyzwolenczych”⁸. Jeden z podręczników odnotowuje: „w ten sposób Węgry stały się ostatnim w Europie polem walki z absolutyzmem”⁹. W jego obronie staje też wielu ochotników, w tym Polaków, jednak wezwana przez Franciszka Józefa I armia rosyjska pod wodzą Iwana Paskiewicza przerywa nadzieje niepodległościowe. „Węgry leżą u stóp Waszej Cesarskiej Mości”, donosi cesarzowi Paskiewicz, na Węgrzech zaczynają się krwawe pacyfikacje”¹⁰.

Ale przecież bilans Wiosny Ludów w Europie mimo pozornego zwycięstwa sił „starego porządku” był wymierny. Pozostały konkretne zmiany ustrojowe we Francji, Królestwie Piemontu i Sardynii, Królestwie Pruskim, zniesienie stosunków feudalnych na wsi w krajach monarchii habsburskiej i Związku Niemieckiego.

Odwolajmy się raz jeszcze do autorów jednego z podręczników, którzy tak je podsumowują:

⁵ Szersze rozważania w tym względzie zob. J. Maternicki, Cz. Majorek, A. Suchoński, *Dydaktyka historii*, Warszawa 1994, s. 176 i nn.

⁶ G. Szelągowska, *Historia. Dzieje nowożytne*, s. 82–83.

⁷ M. Milczarczyk, A. Szolc, *Historia 7*, s. 135–136.

⁸ E. Centkowska, J. Centkowski, *Historia dla klasy 7*, s. 78.

⁹ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, *Historia 1789–1871*, s. 191.

¹⁰ Tamże, s. 192.

Epilogi roku 1849 nie były ostateczne, prawdziwe miały rozegrać się w latach sześćdziesiątych XIX wieku... Po wydarzeniach Wiosny Ludów zostało jednak coś więcej, zostały programy, bohaterowie i legendy, zostały w zbiorowej świadomości obrazy uciekających monarchów i barykad, została pamięć o możliwości wybierania swoich przedstawicieli¹¹.

Myśląc już bardzo współcześnie, wydaje się, że te doświadczenia i zmiany świadomościowe były najważniejsze.

The Springtime of the Nations in Polish History Textbooks

Abstract

The problem of the Springtime of the Nations has an extensive coverage in Polish history textbooks. It is included twice in the curriculum; first at the elementary, and then at the secondary school level. The present article raised questions about how the contents related to the Springtime of the Nations are presented in Polish history textbooks, and how those textbooks refer to revolutionary events and the national uprising in Hungary.

The conducted enquiry enabled the author to observe two methodological approaches to the issue discussed in the analysed textbook data. According to one of them, the conventional approach, historic events that take place in particular countries are presented in a chronological and comparative way. The second one treats the historical process more globally and textbook authors view the springtime of the Nations as a kind of process which results from civilisation and cultural changes, and in which events in particular countries are inextricably connected with one another and have far-reaching consequences.

Polish history textbooks deal with the Hungarian Springtime in sufficient detail, covering a range of topics from the liberal-national opposition in Hungary to 1848–49 events and the participation of Poles with special emphasis on general Jozef Bem, a hero of both nations.

The article was delivered at the International Conference of History Methodologists in Hungary (Keszthely, 1998).

¹¹ Tamże, s. 193.